

Ja kocham, Ty kochasz – Michał Bajor

Życie ma takie właściwości
Pod skrzydłem nocy
W świetle słońca
Że z najpiękniejszych słów miłości
Pozwala czerpać nam bez końca
I znajdujemy takie słowa
Ich blask ich wdzięk
Ich styl ich smak
I wtedy tworzy się rozmowa
Co brzmi mniej więcej tak
Ja kocham
Ty kochasz
Jak wiosnę maj
Ja kocham
Ty kochasz
Jak zielen gaj
I każdy błękitny świt jest nasz
I każdy dzień nam rozjaśnia twarz
Ja kocham
Ty kochasz
Ja kocham
Ty kochasz
Znak tylko daj
Lecz życie ma i tę właściwość
Że się różowo nie układa
Że zimno milczy
Patrzy krzywo
I pięknych słów nie podpowiada
I jak najdalsze jest od marzeń
Gdy dni przebiera czarny mak
A jeśli się rozmowa zdarzy
Rozmowa ta brzmi tak
Nie kocham
Nie kochasz
Jak kota pies
Nie kocham

Nie kochasz
Jak mrozu bez
I życie zmienia słoneczne sny
Na samotności ponure dni
Nie Kocham
Nie kochasz
Nie Kocham
Nie kochasz
To smutno brzmi
To smutno brzmi
A teraz skup się
I rusz głowa
I niechaj taka myśl cię skusi
Że każdy jabłka jest połową
I twa połówka gdzieś być musi
Przez ciepłe lato
Rdzawą jesień
Niech pogna cię wesoły wiatr
I niech piosenka się poniesie
Przez twego życia sad
Ja Kocham
Ty kochasz
Do szczęścia klucz
Ja Kocham
Ty kochasz
Tak żyć się ucz
Za swą nadzieją odważnie idź
Twoja połówka gdzieś musi być
Ja Kocham
Ty kochasz
Ja Kocham
Ty kochasz
Tak ucz się żyć
Tak ucz się żyć
Tak ucz się żyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

